

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

# KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmują się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4-6 p. p. w Biurze ogłoszeń L. i E. Metel i S-ka, Wielka 96, telefon Nr. 886. Po godz. 6-iej nie przyjmujemy. Inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego Suworowska Nr. 8.

## WARUNKI PRENUMERATY:

|                      | Rocznie | Półrocz. | Kwartal. | Miesięcz. |
|----------------------|---------|----------|----------|-----------|
| W WILNIE             | 8,—     | 4,—      | 2,—      | —70       |
| Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ | 10,—    | 5,—      | 2,50     | —84       |
| ZAGRANICĄ            | 16,—    | 8,—      | 4,—      | 1,50      |

Zmiana adresu 20 kop. — Numer pojedynczy 5 kop. — Za dostarczenie do domu 10 kop. miesięcznie. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go każdego miesiąca. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rekopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje. Rekopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

## WYDAWNICTWA ROK X.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po poł.

## CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petiowy w tekście lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petiowy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pozycz. państw. za wiersz pet lub jego miejsce 1 rub. Reklamny za wiersz petiowy lub jego miejsce 60 kop. Nekrologi za wiersz pet lub jego miejsce na 1 str. 50 k. — po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rub. Ogłoszenia zwiastujące za wiersz petiowy lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop. najniższe 40 kop. Ogłoszenia w niedzielnych numerach o 25 proc. drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca oprócz opt. poczt.

Przypominamy Szanownym Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał IV-ty ORAZ mies. październik 1914 r.



## EDWARD MAKARSKI

Administrator „Kurjera Litewskiego”, dymisjonowany pułkownik wojsk cesarsko-rosyjskich.  
zmarł dn. 1 (14) października r. b.

Pogrzeb na cmentarzu Rossa, z kaplicy odbędzie się w sobotę, 4 (17) października o g. 11 rano.



AGLAIDA Z KLONOWSKICH

## BENISŁAWSKA

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 9 (22) września 1914 r., w Koniecpolu, przeżywszy lat 66.

Pochowana dnia 13 (26) września w grobach rodzinnych. O czym w głębokim smutku pogrążone córki zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych.

## P.p. Członkowie Kowieńskiego Tow. Roln. Wzajemn. Ubezpieczeń,

którzy opłaty za drugie półrocze ubezpieczeń stałych, nie są w stanie wnieść do dnia 10 października w gotówkę, mogą przed powyższym terminem sprzedając depeszę i wysyłając piśmienne motywowanie do przedstawienia ogólnemu zebraniu członków, takową opłatę uskutecznić **weksem terminowym** z doliczeniem 2% od sumy należności płatnym **pierwszego lutego 1915 r.**, który winien być wypłacony z zachowaniem wymagań prawa i przysłany do Poniewieża (ul. Szadowska № 10) **przed 25 października**.

W zó r. m. Poniewież, 15 sierpnia 1914 g. Wiekieleś na 100 rub. lej, pierwawo fiewrala tysiacza dziewiat'sot pientadcatow goda po siemu wiekieleśu powinien ja zaplatit' w g. Kownie Kowieńskomu Ziemledzielczoskomu Obszczestwu Wzaimnawo Strachowanu rublej sto.

Imię, Imię ojca, Nazwisko.

KINEMATOGRAF 3, 4, 5 i 6 października r. b. Okolice Nairu (z natury).  
**BRONISŁAWA**  
Bobo pierwszy raz robi odejmowanie komed. dramat w 3-ach częściach  
Początek w piątek i poniedziałek o godz. 5-iej, w niedzielę o godz. 4-iej.

Teatr Familijny  
**R. Sztremera,**  
ul. Wielka 74.  
Dziś tylko u nas, po raz pierwszy na ekranie, zdjęcie z natury działań wojennych (1-sza seria).  
**Wielka wojna narodów** 18-tn oddział, powry, epikod. Wielkiej wojny. Cz. I-sza Wojna na sucho; cz. II-cia Wojna w powietrzu. **Wpływ stołeczny** dram. w 3-ach częściach. 5-iej. **Baby niemieca** zwiędzły se. kom. humor śmiech. W sobotę i niedz. od g. 1 do 5 ceny miejsc od 12 kop.

KINEMATOGRAF Program od 2-go października r. b.  
**LUX** Kronika Gaumont (biała) Burza (widoki).  
Piękna gość z wybitną tragedią w 3-ach częściach.  
Nowożeńcy którym przeszkodził (kom.).  
Początek punktualnie o godz. 4-iej po poł.

**Café-Restauracja i Teatr Varieté**  
**Ogród Botaniczny**  
Restauracja otwarta od godziny 12-iej po południu.  
Od godz. 12-iej do 2 po poł. śniadania z 2-oh dań 50 kop. — Od 2-iej do 6-iej po poł. obiady z 4-oh dań 1 rub. Podczas śniadań i obiadów gra orkiestra damska.  
Od godziny 7-iej wiecz. **DIVERTISSEMENT**  
Udział biorą: Lewandowska, Zieniewicz, Prawdina, siostry Delares, Kaśka, Wanda, Krasowska, Bronita, Wielikowska, Nora.  
**Wejście bezpłatne.**  
Kolacja z 4-oh dań i rub.  
Z powodu zamykania handlu o godz. 11-iej wiecz. uprasza się o uregulowanie do tego czasu rachunków. 45067

## Tragedja belgijska.

W okrutnej wojnie obecnej, której niszczycielskie skutki odczuwają nawet państwa odległe, szczególnie tragicznym jest los dwóch krajów i narodów: Belgii i Polski.

Naród belgijski w obronie swego przyrodzonego prawa do własnego terytorium, w obronie aktów międzynarodowych, poręczających jego neutralność, aktów, na których figuruje też podpis Niemiec, nie ulak się przewagi liczebnej groźnego wroga i od przeszło dwóch miesięcy nie przestaje z nim zaciętej walki. Ale zbyt nierówne były siły, to też piękny i bogaty kraj jest dziś jednym, wielkim cmentarzyskiem. Tysiące pomordowanych ludzi, tysiące spalonych wsi i miasteczek, setki najcenniejszych zabytków sztuki zburzonych, setki pomników świetnej przeszłości w gruzach, z których nawet synowska miłość dźwignąć ich na nowo nie zdoła!

W ubiegłym tygodniu nowy cios spadł na nieszczęśliwą krainę. Po bohaterstwie obronie, upadła Antwerpia. Jednocześnie dowiedział się świat o zgonie króla Karola rumuńskiego i druga ta wiadomość zbliżała do człowieka, wybitne stanowisko polityczne zajmującego i wielkiego miast, ostatnia wywarła wrażenie bolesniejsze i bardziej wstrząsające w całym świecie ucywilizowanym.

I nie dziwne! Wielkie miasto historyczne to nie przypadkowy zbiór gmachów i ludzi, to żywa istota, to ognisko, w którym urabiają się myśli, uczucia i wola narodu, w którym duchy przodków współpracują z obecnym pokoleniem dla przyszłości. I wielką jest tragedią w życiu narodu, gdy takie miasto wpada w ręce obce. Naród zostaje ogdony w serce i ciało jego, pozabawione kierowniczego organu, popada w bezwład, zrywa się nić, wiązka z przeszłością i nagromadzone mozolną pracą wieków bogactwa narodowe przestają służyć przyszłości, stają się lupem wroga, który zużytkowywać je będzie dla dalszego njarzmienia pokonanego ludu. Krwawymi łzami oplakuje naród straty takie i boleść jego znajduje

oddźwięk w sercach wszystkich, co doniosłość faktu odczuć potrafią.

Po upadku Antwerpii niemasz już ani skrawka ziemi belgijskiej, na której rząd narodowy działaby mógł bezpiecznie i musi on korzystać z gościnności obcej. A wrog tymczasem rozpanosza się już w zdobytym mieście i kraj cały traktuje jako łup, który sobie wyrwać nie pozwoli. Już teraz korzysta z sił i pracy narodu belgijskiego dla jego ostatecznej zguby i własnego wywyższenia. Nie chce jednak poprzestać na władaniu faktycznym i zamierza ogłosić wcielenie Belgii do Rzeszy niemieckiej, a general-gubernator von Mr. Goitz nosi się już z projektem zwołania parlamentu belgijskiego, któryby zaprzęszczenie nie ojczyzny zgodą swą usankcjonował.

Tragedji belgijskiej współczuje świat cały, nikt jej jednak lepiej od nas zrozumieć i odczuć nie zdoła. Wszak wszystko, co dziś na Belgję spada, przeżywałmy już, lub przeżywamy obecnie. Do dna wypiliśmy kielich boleści i upokorzeń, znaliśmy nawet sejm, gwałty sankcjonujące, znaliśmy i sympatie świata, które ani na włos nie zawazyły na szali dzieł. A i dziś kraj nasz jest jednym z głównych terenów wojny, części jego przechodzą po kilka króć z rąk do rąk, mamy więc tysiące zabitych i rannych, tysiące spalonych wsi, miast i dworów. Ogniska naszego życia pozabawione są łączności z sobą i z krajem i naród, w chwili gdy losy się jego rozstrzyga, wyzuty z przyrodzonych ośrodków, nawala obcą zalany, nie może się nawet porozumieć ze sobą i czyn swój obmyśleć i zorganizować. Na ziemiach naszych faktycznie wrota wojna domowa: polacy, wcieleni do trzech armii, w piersi braci swych przedewszystkiem skierowują luty swych karabinów i ostrza bagnietów.

Pod wpływem tych klęsk i nieszczęść, zakrada się już może w serca lekliwszych synów dzielnej Belgii żal, że nie ukorzyła się ona wcześniej przed potężnym najezdcą, że nie uległa odrzutu jego woli. Mammy jednak nadzieję, że bohaterstwo nie pójdzie tym razem na marne. Francja i Anglja nie zdołały wprawdzie dość wcześnie przyjąć z odśieczą, chociaż nie tylko pocucie sprawiedliwości, ale i własny namacalny interes pomoc tę nakazywały. Ale państwa te nie mogą się nigdy zgodzić na usadowienie się Niemiec nad Skaldą, a Anglja nie może pozwolić na to, by Niemcy z Antwerpii przykładali jej pistolet do piersi, jak się wyrażał Napoleon. Dopóki więc te mocarstwa nie zostaną zwyciężone dopóki nie zostaną zmuszone do poddania się na łaskę i niełaskę wroga, dopóty mieć można nadzieję, że Belgja z mapy świata wykreślona nie zostanie.

J. H.

## Z Łodzi i okolic.

Otrzymałmy przygodnie następną (patrz numer wczorajski) numer „Nowej Gazety Łódzkiej”, wychodzącej pod cenzurą wojenną niemiecką. Znaj-

## TEATR POLSKI NA POHULANCE.

Dziś w sobotę, dn. 4 października r. b.

„OPIEKA WOJSKOWA”, komedia w 3-ach aktach Bogusławskiego.

ANONS: Jutro w niedzielę, o godz. 2 1/2 po poł. „Obrona Częstochowy”. Wczorajem „Opieka wojskowa”.

Bilety babywać można w cukierni W-go K. Szarella, obok hotelu „Bristol”, a w dzień przedstawienia od godz. 6-iej w kasie teatru.

dujemy w niej z Łodzi i pobliskich miast szereg ciekawych informacji, które podajemy poniżej:

Gazeta w artykule wstępnym przypomina, że na kilka dni przed spodziewanym nadejściem Niemców w Łodzi zaplanowała panika. Wynosiło się wiele, gdzie kto mógł, na ulicach było pusto: wszyscy kryli się po własnych kątach. Jednak w chwili wejścia oddziałów niemieckich ciekawość przemogła największy strach:

„Wszyscy ci — pisze „Gazeta” — co przed nierozumnym skupianiem się tłumów na ulicach, ba nawet ci, co na pogłoskę o zbliżających się oddziałach niemieckich panicznym strachem przejęci, pakowali manatki, by na świecie czterokrotnie szkieł „spokojnego kąta”, siejąc tem śród trzęsawych nawet popiołów, wszyscy ci pierwsi wypełnili po brzegi ulice miasta naszego, gdy uszuli doszły pierwsze głoszące wyrażenie komendy w języku niemieckim.

„Ciekawość strach przemogła; to, co zdaleka zdawało się jakimś widmem okropnym, na bliższą posunięto myśl, wszyscy ci pierwsi wypełnili po brzegi ulice miasta naszego, gdy uszuli doszły pierwsze głoszące wyrażenie komendy w języku niemieckim. „Ciekawość strach przemogła; to, co zdaleka zdawało się jakimś widmem okropnym, na bliższą posunięto myśl, wszyscy ci pierwsi wypełnili po brzegi ulice miasta naszego, gdy uszuli doszły pierwsze głoszące wyrażenie komendy w języku niemieckim.

Dalej podaje „Nowa Gaz. Łódzka” szereg informacji o ruchach wojsk niemieckich:

Znajdujące się na linii Sosnowiec — Częstochowa — Piotrków wojsko niemieckie posuwa się obecnie (przed tygodniem) w kierunku gubernji kieleckiej.

Punktem koncentracyjnym ruchu tego jest Miechów, dokąd wciąż jeszcze przybywają znaczne oddziały piechoty, konnicy i artylerji z ciężkimi działami, jak również wozy opancerzone i aeroplany. W Częstochowie pozostały niewielkie oddziały konnicy. Dnia 19 wrz. (3 paźd.) po naprawieniu toru na linii kolejowej Warszawa-Kaliszkiej, z Wrocławia przybył do Sieradza pierwszy pociąg wojskowy. Jak zapewniał komendant sieradzki, wkrótce między Sieradzem i Wrocławiem miały kursować pociągi pasażerskie. Wojsko niemieckie, prócz gmachów i lokalów miejskich, rozkwartowało się również we wszystkich opróżnionych mieszkaniach.

W piątek 26 wrz. (9 paźd.) około godz. 7 wieczorem słychać było silną kanonadę w stronę Zgierz i Aleksandrowa. Ponieważ większe oddziały niemieckie ruszyły w tamtą stronę, przypuszczano, że były to echa toczących się potyczek.

W dniu 27 wrz. (10 paźd.) część konsystującą w Łodzi wojska w liczbie około 7 tys. ludzi nalała się w stronę Zgierza, druga zaś mniejsza część skierowała się w stronę Pabjanic, gdzie ma się łączyć z nowymi siłami armji niemieckiej.

Oczekiwana była bitwa w okolicach Andrzejowa około wsi Wiśniowa-Góra, a także w okolicach Głowna.

Osoby, przybyłe do Łodzi od strony Kalisza, komunikowały, że tor kolejowy i mosty na kolei Kaliszkiej by-

ły skwapliwie niszczone przez saperów niemieckich.

Łada dzień — pisze „Nowa G. Ł.” — możemy się spodziewać ważnych wydarzeń w okolicach Łodzi.

Według rozporządzenia niemieckiego komendanta Łodzi, kupcy miejscowi mogą jechać zagranicę, w celu zakupu różnych towarów i produktów dla użytku ludności miejscowej.

W ciągu ostatnich dwóch dni (w czwartek i piątek z (tyg.) pocztą polowa wojskowa przysłała do Piotrkowa z Niemiec wielką ilość listów i pozostałe korespondencje, które były adresowane na imię mieszkających Piotrkowa. Za pośrednictwem tejże poczty wysłano wiele listów do Niemiec. Listy jednakowoż pisane być muszą po niemiecku.

W sferach fabrykantów powstał projekt udania się do komendanta m. Łodzi z prośbą o udzielenie pozwolenia na sprowadzenie węgla z Piotrkowa i Częstochowy. Brak węgla w Łodzi prowadzi miasto do niebywałej katastrofy.

Czternastu piekarń łódzkich zajętych było wypiekaniem chleba dla armji niemieckiej. Właściciele tych piekarń byli w rozpaczy, bo opału mogło im starczyć na kilka tylko dni.

Według rozporządzenia czasowego komendanta dostarczono z Łodzi 70 rowerów dla armji niemieckiej.

Zdarzył się też komiczny wypadek. W nocy z piątku na sobotę z (tyg.) podczas gdy jeden z oddziałów niemieckich rozkwartował się w zarządzie żandarmerji, do jednego z zajętych już lokali zakradł się złodziej i skradł rewolwer wojskowy niemiecki. Złodzieja, na jego nieszczęście schwytanego w chwili, gdy usiłował na ulicy rewolwer sprzedać, i oddano go w ręce milicji.

W niedzielę po południu trupa łódzka miała dać przedstawienie popołudniowe.

## ŁÓDZIE PODWODNE.

Działalność niemieckich łodzi podwodnych podczas wojny obecnej zwróciła powszechną uwagę na ten nowy rodzaj walki. Mają one swoich gorących wielbicieli i septycznych krytyków, wskazujących na ich braki.

Jednym z głównych braków łodzi podwodnych — pisze K. Ślawski — jest powolność ich ruchów po zanurzeniu się do wody. Z tego powodu nie mogą one brać udziału w bitwie eskadry i w ogóle napaść na okręty szybko płynące, nie mogą bowiem ich dogonić, nie mogą podkraść się do okrętów stojących, albo też zbliżać, aż przeciwnik sam się zbliży do zajętego przez nie posterunku. Dla osiągnięcia swego celu łodzie podwodne starają się zwykle stanąć na drodze, stałe odbywanej przez okręty donoszące. Możliwym jest też zwiabienie przeciwnika na zajęte pozycje przez wysłanie w jej sąsiedztwo słabych krążowników, lub statków handlowych dla wywołania pośpiechu.

Ważnym brakiem łodzi podwodnych jest też ciasny krąg widzenia obserwatora, znajdującego się w łodzi, gdyż t. zw. periskop, pozwalający się łodzi orientować, występuje bardzo nieznacznie nad powierzchnią wody. Wskutek tego łódź nie może sama wysledzić przesuwającego się zdaleka przeciwnika i nie może nadążyć ze zbliżeniem się doń na odległość strzału minowego.

Wielkim brakiem jest też niemożność określenia ścieś, gdzie się znajdują inne, towarzyszące łodzie, co uniemożliwia wspólne manewrowanie łodzi i pozbawia je płynących stąd korzyści.







cym adresem: gub. kowieńska poczta Rosienie, maj. Rochów — Bronisława Przeciszewska.

— Tytuł dla żołnierzy. Urzędnicy wil. gubernialnego zarządu akcyzowego ze składki nabyli machorki za 98 rb. i odpowiednią ilość bibułek z przeznaczeniem tych artykułów dla 27 i 40 dywizji wojsk walczących z nieprzyjacielem. Do powyższego podarunku właściciel fabryki Refes dołożył od siebie skrzynię machorki.

— Od Administracji „Kurjera Litewskiego”. Z powodu pogrzebu s. p. Edwarda Makarskiego, administratora „Kurjera”, dziś do godz. 1-ej po poł. Administracja nie będzie czynna.

— Za sprzedaż wódki. Gubernator skazał w drodze administracyjnej utrzymującego piwiarnię Józefa Kiernowicza na 100 rb. kary lub miesiąc aresztu za sprzedaż spirytualii, jednocześnie piwiarnię nakazano zamknąć.

## PROWINCJA.

== Kowno.

Marszałkiem gubernialnym kowieńskim, na miejsce księcia Wasylewskiego, został mianowany P. A. Miller i marszałkiem powiatu kowieńskiego — I. K. de Faria e Castro.

## Z Królestwa.

W Czestochowie sala t. zw. Ry-cerska na Jasnej górze pośpiesznie jest przetrzebiana na salę tronową, gdzie ma

# WOJNA.

### NA FRONCIE ROSYJSKIM.

**PETROGRAD.** (AP.) Urzędowa- nie 3 (16) bm. Ze sztabu Naczelnego Wodza:

„Na froncie wschodnio-pruskim niewielkie starcia.

Na środkowej Wiśle i w Galicji pod natarciem naszych wojsk armia niemiecko-austriacka w dn. 2 (15) bm. przeszła na całym froncie do obrony.

Na południe od Przemysła wzięto do niewoli trzy kompanie (roty) austriackie i 6 oficerów”.

Przebieg operacji wojennych na froncie rosyjskim.

„Armiejki Wiśnicz” w ostatnim numerze podaje następujący przebieg operacji wojennych na froncie rosyjskim:

Na rosyjsko-pruskim froncie na północy w dn. 25 i 26 wrz. (8 i 9 paźd.) bitwy trwały w dalszym ciągu.

Niemcy, ściągawszy na pole walki świeże oddziały wojsk, utworzyli dwie silne arjerargardy, pod których osłoną stopniowo wyprowadzali wojsko swe z boju. Jedna arjerargarda została rozwinięta przez Niemców w okolicach Wierzbolowa, druga w okolicach Bakalarzewa (na zachodzie Suwałki).

W kontratakach noenych arjerargardy te usiłowały powstrzymać natarcie wojsk rosyjskich i odrzucić je na południe, ale doznały dużej porażki. Wś Kamionka w pobliżu Bakalarzewa została zajęta przez wojska rosyjskie szturmem nocnym, przyczem zdobyto kilka dział niemieckich. Dzięki zajęciu Kamionki wojska rosyjskie wyszły na skrzydło grupy przeciwnika, ułożonego w okolicach Raczek i obwarowanego w lesie w pobliżu Massalszczyzny. Maszerując, wojska rosyjskie okrzyły tę grupę przeciwnika i po gorącej walce części zniszczyły, część rozproszyły wojsko niemieckie, zdobywając karabin maszynowy. W dn. 27 wrz. (10 paźd.) natarcie trwało na całym froncie północnym

podobno przyjmować deputację cesarza Wilhelma.

W Warszawie. Z powodu nieobecności redaktora chwilowo zawieszono wydawnictwo gaz. „Warszawski Dziennik”.

Cała policja znajduje się na swych stanowiskach.

Wojska, przechodzące przez Warszawę, witane są bardzo serdecznie.

Dn. 2 (15) października rozpoczął miały funkcjonowanie wszystkie oddziały policji i inne instytucje.

W Piotrkowie. Według informacji pism rosyjskich, Niemcy pod Piotrkowem wybudowali hangar dla aeroplanów. W tych dniach wzniósł się z Piotrkowa na wywiady lejtant Wagner. Gdy aeroplan wzniósł się na znaczną wysokość nastąpił wybuch silnika. Aeroplan spadł grzebiąc pod sobą lotnika niemieckiego.

## Z Rosji.

„Sekwestr. (AP.) Z Jekaterynoslawia donoszą, że na zasadzie przepisów stanu wojennego zostały zaskwestrowane w pow. aleksandrowskim miljonowe dobra, należące do poddanego niemieckiego Badoskiego (niemca. Przyp. Red.). Na ruchomości nałożono areszt.

Telegramy. Kiedo belgijskiego. (AP.) Pełniący obowiązki prezydenta m. Moskwy otrzymał od króla belgijskiego Alberta następujący telegram: „Składam Panu dla tych wszystkich, których uciążliwy jest Pan wyraziłem, moje serdeczne podziękowanie za zachęcającą odezwę, którą skierowaliście do nas wśród tych ciężkich prób. Albert”.

Na połączone posiedzeniu zarządu miasta i komisji postanowiono urządzić na rzecz belgijskich wojowników i żołnierzy króla ze sztabem belgijskim.

smu niemieckie tłumacząc osłabieniem nacisku armii niemieckiej, wobec przedsięwziętej dylokalacji w bardziej ważnych punktach. Wyższe dowództwo z góry liczyło się z możliwością cofnięcia się od Suwałk dla uniknięcia ataku skrzydłowego. Gazety piszą, że niema potrzeby smuć się z tego powodu, iż Prusy Wschodnie znowu mogą się stać terenem wojny. Zjawisko takie jest niuniknione w czasie wojny prowadzonej na dwa fronty. Niefortunne oblężenie Osowa tłumaczone jest złym stanem dróg, ustawicznym deszczem, który uniemożliwiał wywiady w rejonie twierdzy.

### Niemcy i język polski.

Do pism bukareszteńskich, jak informuje prasa rosyjska, nadesłano z poselstwa niemieckiego oficjalny komunikat, że Niemcy w okupowanych prowincjach na froncie wschodnim ogłosili język polski za język państwowy.

### Sejm pruski i polacy.

Zyskuje potwierdzenie wiadomości o bliskim zwolnieniu izb ustawodawczych w Prusach. Oczekiwane jest w sejmie pruskim wystąpienie członka Kola polskiego posła Trampczyńskiego, który zgłosił żądanie zniesienia wszelkich ograniczeń w stosunku do polaków.

### W Tauragach.

Wydawana w Tauragach przez władze niemieckie w językach rosyjskim i niemieckim „Wojennaja Gazieta” donosi, że ponieważ w nocy 11 (14) września rozlepienie były „proklamacje rewolucyjne” miasto skazane zostało na 5 tys. marek kontrybucji.

### Obrona Warszawy.

Na ulicach Warszawy rozlepieno następujące ogłoszenie general-gubernatora wojennego:

„Z polecenia dowódcy armii ogłaszam ludności powierzonego mi general-gubernatorstwa, że może ze spokojem przyjmować idące wypadki, gdyż obrona Warszawy doprowadzona będzie do najwyższego napięcia”.

### Aeroplany niemieckie.

Do „Russ. Słowa” donoszą z Warszawy, że w ubiegłą sobotę do Warszawy przywieziono ze stacji Włochy aeroplan niemiecki, podstrzelony w czasie lotu obserwacyjnego nad Warszawą i okolicą.

Do tegoż pisma donoszą również, że zbito strzałami dwa inne aeroplany niemieckie. Jeden z nich postrzelony został nad Żyrardowem i pochwycony około Błonia przez kozaków. Drugi zaś aeroplan spadł w pobliżu Żyrardowa.

### Ukaranie kurdów.

(AP.) Na rozkaz gubernatora w Urmi powieszono 11 kurdów, biorących czynny udział w wypadkach armijskich.

### Pracy pokojowe w Austrii.

Z Wiednia donoszą do „Glasu Czernogoreca” w Cetynji, co następuje: Przejście wojsk rosyjskich przez Karpaty mocno zaniepokoiło kółka katolickie Austro-Węgier. Kółka te, których patriotyzm austriacki nigdy nie był kwestjonowany, zawsze były przeciwnikami protestanckich Prus i niezadowolone są obecnie, że z łaski cesarza Niemiec Austro-Węgry znalazły się na skrajną przepaść. Na czele słowiańskich kleryków stał poseł parlamentu wiedeński dr. Jan Szusternicz, obecnie marszałek w Krainie. Od niego i jego przyjaciół wyszła inicjatywa zwolania zjazdu austro-słowiańskiego w Pradze.

W końcu września w Pradze mieli się zebrać poseł dr. Szusternicz, przedstawiciel krańskich kleryków poseł Koroszec, przewodca kleryków illiryskich dr. Frank,

przewodca partii klerikalnej w Chorwacji arcybiskup Serajewski Sztadler, poseł polski Długosz, b. minister galicyjski, redaktor klerikalnego organu w Pradze „Glas Naroda” i wielu innych kleryków słowiańskich z całej monarchii austro-węgierskiej. Przedmiotem rozpraw miały być kwestja wyszukania gruntu do zawarcia specjalnego pokoju z Rosją. W odezwie, wydanej przez komitet słowiański do słowian austriackich, jest powiedziane: „Rosja nie dąży do zupełnego zniszczenia Austro-Węgier; wystąpiła ona w charakterze obrońcy słowian i jeżeli zachodni słowianie Austro-Węgier zespolą się w jedno państwo, Rosja mogłaby wówczas zawrzeć pokój, który nie byłby hańbiący dla Austro-Węgier”.

Uchwały zjazdu praskiego nie są dotychczas znane.

### Włochy i Austria.

Gaz. „Politiken” donosi, że na miasteczku Triestu, ks. Hohenlohe, kazał ułożyć listę wybitnych obywateli pochodzenia włoskiego. Lista ta obejmuje przeszło 1000 nazwisk. Wszystkie te osoby wzięte zostaną na zakładników, jeżeli Włochy czynnie przylączą się do trójporzumienia.

### Pożar warsztatów okrętowych.

(AP.) Biuro korespondencyjne donosi z Trjestu, że w środę w warsztatach okrętowych w Monfalcone wybuchł pożar, który poczynił znaczne szkody. Palily się ruszownia trzech budujących się statków.

### Cholera w Niemczech.

„Berliner Tageblatt” donosi, że w Berlinie oraz w czterech innych miejscowościach Niemiec ujawniono wypadki cholery azjatyckiej.

### Książę Wied.

(AP.) Książę Wied, zaliczony w randze majora do sztabu jenerałego niemieckiego, udał się do armii czynnie. Udało mu się, jak komunikuje korespondent „Daily Chronicle” przedostać się z Ostendy do Folkestowna za niezwykle wysoką zapłatę. Na statku znajdowało się 300 osób, chociaż był on obliczony tylko na 50.

### Pogrzeb króla Karola.

(AP.) We czwartek o godz. 7-ej rano arcybiskup katolicki w Bukareszcie odprawił nabożeństwo żałobne w obecności królowej-wdowy, króla i rodziny królewskiej.

O godz. 9-ej rano dnia tego takież nabożeństwo odprawił duchowieństwo prawosławne z metropolitą i e-piskopami na czele. Obecni byli na niem: rodzina królewska, ministrowie, ciał dyplomatyczne, wyżsi dostojnicy i t. d.

Następnie trumna, umieszczona na lawecie, została przewieziona na dworzec kolejowy północny z zachowaniem odpowiedniego ceremoniału. Pochód posuwał się pośród szpalier wojska i wielotysięcznego tłumu ludu.

O godz. 11 i pół pociąg żałobny wyruszył do klasztoru w Kurteaderdesz, gdzie król Karol żył do siebie być pochowanym.

O godz. 3-ej pociąg ze zwłokami królewskimi przyszedł do Kurteaderdesz. Napływ ludu ze wszystkich okolic Rumunii olbrzymi. Co pół godziny przychodzili pociągi przepelnione wieśniakami w bogatych strojach narodowych. Mieszkańcy miast byli wszyscy w grubej żałobie. Pięć pulków oddało ostatnie honory zmarłemu królowi. Pochód pogrzebowy kroczył między szpalierami weteranów — żołnierzy, uczniów szkół rolniczych, przydytów miast i różnych stowarzyszeń w tymże porządku, jak w Bukareszcie.

O godz. 5-ej trumna została złożona do grobu w klasztorze u podnó-

ża nagrobku księcia Neagobasaraba, założyciela tegoż klasztoru.

Działa z fortów i wojska salutowały 101 wystrzałami. We wszystkich kościołach bito w dzwony. Wszystkie pociągi były zatrzymane w ciągu 5-ciu minut na znak żałoby.

(AP.) W obozie Naczelnego Wodza wojsk rosyjskich we czwartek odprawione zostało nabożeństwo żałobne za duszę króla Karola Rumuńskiego, jako feldmarszałka armji rosyjskiej.

Obecnymi byli na nabożeństwie Wódz Naczelný i członkowie sztabu.

### Z Rumunii.

Prezes gabinetu rumuńskiego, Bratianu, złożył królowi Ferdynandowi I prośbę o dymisję gabinetu. Król prosił ministrów, aby czasowo zatrzymali swe portfele do czasu pogrzebu króla Karola.

Jak donoszą z Berlina wiceminister spraw zagranicznych Zimmermann udał się z własnoręcznym listem Wilhelma do króla Ferdynanda rumuńskiego.

### Z Grecji.

Premjer grecki, Venizelos, wyjeżdża pośpiesznie z Aten do Petrogradu.

Rząd grecki wprowadził surowe przepisy dla wpływających do portu Mudros na Lemnosie statków zagranicznych. W odległości trzech mil od portu stoi oddział torpedowców wartujących. W dzień wejście do portu możliwe jest po daniu odpowiednich sygnałów, w nocy zabronione zupełnie.

### Zamach na Beckstonów.

(AP.) Stan zdrowia ranionych braci Beckstonów, jak donoszą z Bukareszty, nie wzbudza obaw o ich życie. Śledztwo toczy się w dalszym ciągu.

(AP.) Agencja Bułgarska z Sofji komunikuje, że zamach na życie Noela Beckstona — wywołal głębokie zaniepokojenie w społeczeństwie bułgarskim, które wysoko ceni prace Beckstona na pożytek uciskanej ludności Macedonii.

### Z Turcji.

Gaz. „Utro” donosi, że propozycja Anglii, Francji, Rosji i Włoch otworzenia Dardaneli została odrzucona przez wielkiego wezyra.

Sytuacja w Turcji jest poważna. Według informacji pism, Enver-pasza w chwili obecnej jest odosobniony. Wielki wezyr polecił patriarche greckiemu, aby opuścił Konstantynopol, gdyż stosunki grecko-tureckie przechylają się na stronę wojny.

### Granice Macedonii.

(AP.) Z powodu polemiki o granicę etnograficzną Macedonii bułgarskiej, „Proporec” pisze, że granice Bułgarii ustanowione zostały przez historię ostatnich lat 80-ciu, w szczególności zaś traktatami międzynarodowymi i troskliwością Cesarza Oswohodziciela, traktatem o związku serbsko-bułgarskim. Przeczył o-czywistości tego — znaczy wykraczał przeciw pamięci twórcy Bułgarii i traktatowi Sansteffańskiemu.

Pismo przychyliło się do idei plebisytu.

### Wdzięczny serbowie.

(AP.) Z Białogrodu telegrafują, że szon Księcia Olega Konstantynowicza wywołuje głęboki żal we wszystkich kołach. Pisma mówią, że krew, przelana na polu walki za świętą sprawę słowiańską, zapewnia Księciu Olegowi wieczną wdzięczność pamięć w sercach narodu serbskiego.

### Nowy minister wojny we Włoszech.

(AP.) Korespondent dziennika rzymskiego „Messagero” telegrafuje z Wiednia o panującym wśród kół politycznych wojskowych austriackich zaniepokojeniu z powodu mianowania Lupelli włoskim ministrem wojny.

### Choroba San Giuliano.

(AP.) Według biuletynu ogłoszonego w d. 2 (15) bm. o godz. 7-ej wiecz, stan zdrowia San Giuliano pozostał bez zmiany. Chory spędził cały dzień spokojnie. Bóle związane z paroksyzmami podagry ustaly.

### Zniesienie cła we Francji.

(AP.) Poincaré podpisał dekret znoszący od d. 3 (16) października cło wwozowe od bydła bitego.

### Ograniczenie eksportu.

(AP.) „Daily Telegraph” donosi, że rząd angielski w dalszym ciągu ustanowił nowe ograniczenia wywozu towarów walmich i pończoszniczych. Eksport wełny i sukna do wszystkich krajów, z wyjątkiem kolonii angielskich, został zakazany.

### Zaskoczenie rezerwici.

(AP.) Agencja Reutersa dowiaduje się z New-Yorku, że według sporządzonych przez konsulaty austriackie i niemieckie spisów 550,000 rezerwistów — austriaków i Niemców, znajdujących się w Stanach Zjednoczonych, nie mogą otrzymać pozwolenia na wyjazd do kraju.

### Urabianie opinii.

(AP.) Hotele i pensjonaty w Kopenhadze są zasypane cyrkularami Niemiec w językach fińskim i duńskim, wymierzonymi przeciw Anglii.

(AP.) „Norddeutsche Alg. Ztg.” zaznacza, że wyjaśnia się bezcelowość przeladowywania krajów neutralnych broszurami o charakterze politycznym, gdyż niemieckie organy ministerium spraw zagranicznych z wystarczającym powodzeniem obsługiwały interesy niemieckie. By w przyszłości nie rozpraszć się w tym celu, zostało założone centralne niemieckie biuro prasy, mające za zadanie wywierania wpływu na opinie publiczną zagranicą.

### Na froncie serbskim.

(AP.) Z Białogrodu telegrafują 2 (15) bm., że w ciągu ostatnich dwóch dni na teatrze wojny panował względny spokój.

(AP.) Z Niszu telegrafują 2 (15) bm. Wczoraj nieprzyjaciel atakował serbskie pozycje w Guzewie, zwłaszcza energicznie na lewym skrzydle. Wynik walki był pomyślny dla serbów.

Nad Dryną w kierunku Kuria-czyoy serbowie atakowali forty przedmostowe, gdzie walka rozwijała się w pomyślny dla serbów warunkach.

### Na reszcie frontu bez zmian.

### Belgia.

(AP.) Prasa niemiecka, wzmacniając swe napaści pod adresem Anglii, jednocześnie zmieniała swój ton dotychczasowy w stosunku do Belgii, nad którą teraz ulewała, mówiąc, że została ona oszukana przez zdradliwy Al-bjon.

(AP.) W Londynie przypuszczają, że w dniach najbliższych Niemcy ogłoszą aneksję podbitej Belgii.

(AP.) Pismo stołkowskie „Social-demokraten” proponuje otworzyć subskrypcję na rzecz belgów, którzy się schronili na terytorjum szwedzkim.

Zdobycie Antwerpii — jak wyjaśnia się obecnie kosztowało armję niemiecką 40 tys. w zabitych i rannych.

Zajęcie Gandawy odbyło się bez wszelkiego oporu. Miasto jakby wymarło. W ciągu 12 godzin prawie wszyscy mieszkańcy uciekli do Ostendy.

Według informacji z Londynu, Niemcy przystępują do stanowczej ofensywy na Ostendę. Linja niemiecka biegnie przez Gandawę — Upres — Armentieres. Celem operacji jest wyswobodzenie wojsk z Belgii i akcja celem przerwania linii francuskiej.

## „Biała księga” rządu angielskiego.

„Rzekł mi (kanclerz), że jeśli Rosja napaśnie na Austrię, należy się obawiać, że wszech europejski zatarg będzie niuniknione, że względu na niemieckie zobowiązania sprzymierzenia względem Austrii, nie bacząc przytem na stałe jego — kanclerza — usiłowania ku utrzymaniu pokoju. Następnie Bethmann Hollweg uczynił następującą energiczną próbę dla zapewnienia Niemcom neutralności Wielkiej Brytanji. Rzekł on, iż jasną jest dlań rzecz, iż główną zasadą, którą się kieruje polityka angielska, jest myśl, że Anglija ani sama wystąpi ani też pozwoli Francji być wciągniętą do jakiegobądźkolwiek zatargu, mogącego powstać. Nie jest to jednak przedmiot, do którego Niemcy dążą (neutralność i przeszkadzanie Francji wzięcia udziału w wojnie — przyp. Red.). Przypuszcmy, że Niemcy miałyby zapewnić neutralność Wielkiej Brytanji. Gotowe by one były w takim razie dać wszelkie gwarancje, że nie będą dążyły do żadnych nabytków terytorjalnych na niekorzyść Francji, o ile w ewentualnej wojnie zostaną zwycięzcami.

„Zapytałem ambasadora, co myśli o kolonjach francuskich. Odparł,

że w tym względzie podobnych powyższemu — zapewnień udzielić nie może. Co się jednak tyczy Holandji — to dopóki przeciwnicy Niemiec będą przestrzegali neutralności i integralności Holandji, Niemcy podobny swój stosunek względem tego państwa gotowe są zagwarantować rządowi Jego Królewskiej Mości. Od akcji francuskiej zależy, by Niemcy nie potrzebowali wkroczyć do Belgji, w każdym bądź razie, po ukończeniu wojny, integralność terytorjum belgijskiego będzie zachowana, o ile Belgja nie będzie walczyć przeciw Niemcom.

„Jego ekscelencja” dodał na zakończenie, że przez cały czas swego urzędowania za cel swej polityki uważał porozumienie z Anglią. Wierzy on dziś, że przytoczone powyżej zapewnienie może być osnową dla tak pożądanego przezeń porozumienia. Ma on na myśli ogólną ugodę o neutralności pomiędzy Anglią a Niemcami i, chociażby w obecnej chwili przedwczesnym byłoby omawianie szczegółów, udzielone przez Anglię zapewnienie o zachowaniu neutralności dałoby mu możność przygotowania się do zrealizowania pożądanego porozumienia.

„Odpowiedziałem jego ekscelencji na pytanie, jak pan przyjmie jego zwrócenie do nas, że nie myślę, aby w obecnej sytuacji zechciał pan krepuwać się, w dalszym przebiegu akcji i że sądzę, że pan pragnie za-

chować pełną swobodę postępowania”.

Przytoczyliśmy prawie w całości depeszę E. Goschena do sir Grey’a, żaden bowiem chyba z przytoczonych już dokumentów nie rzucił tak jaskrawego światła na orientację berlińską z okresu przed wojną. Kanclerz ze zgola niedyplomatyczną szczerością przyznał się posłowi angielskiemu: 1) że chodzi mu tylko o neutralność Wielkiej Brytanji, nie zaś o pośrednictwo pokojowe między Berlinem a Paryżem, 2) że Niemcy, jako kompensatę za neutralność Anglii gotowe są zagwarantować integralność terytorjum francuskiego w Europie, reflektując przytem na opanowanie kolonii francuskich, 3) że lada chwila gotowe są pogwałcić terytorjum belgijskie, ponieważ za-wczasu czynią Francję odpowiednio-działną za ewentualne pogwałcenie.

Niemniej ciekawym, bo rzucającym ze swej strony światło na orientację angielską, jest list sir Grey’a do posła w Paryżu F. Bertie (Nr. 87).

„Widziałem się z p. Cambonem. Powiedziałem mu, że uważam sytuację za nader poważną i że przestregłem dzisiaj posła niemieckiego, by się nie ludził przyjaznym tonem rozmowy mojej z nim i nie sądził, iż w razie, gdyby wszystkie usiłowania ku zachowaniu pokoju, czynione przez nas obecnie wspólnie z Niemcami, zawiodły, Anglija pozostała na stronie.

Uprzedziłem przytem p. Cambona, że opinia publiczna Anglii z zupełne imenne punktu widzenia patrzy na obecne komplikacje, niż patrzyła przed paru laty na trudności, wynikłe z powodu kwestji marokańskiej. W sprawie Maroka Francja w pierwszym rzędzie była zainteresowana; Niemcy przytem występując wówczas przeciw Francji, zaczęły z nią spór w kwestji, która była przedmiotem specjalnego porozumienia Francji z nami. Obecny spór pomiędzy Austrią a Serbią nie należy do rzędu tych, do których wtrącać czulibyśmy się powołani. Nie wtrącalibyśmy się również, gdyby chodziło o spór pomiędzy Rosją a Austrią. Sprawa toczyłaby się wówczas o supremację tutejszą lub słowiańską na Bałkanach, naszą zaś zasadą było zawsze unikanie udziału w wojnie, wszczętej z powodu kwestji bałkańskiej. Nie powzieliśmy dotychczas decyzji na wypadek gdyby do wojny wciągnięte zostały Francja i Niemcy. Francja wciągnięta byłaby do walki obcej jej, lecz w której jej wzięcie udział nakazywałyby honor, interes, a także zobowiązania sprzymierzenia. My zaś byłibyśmy wolni od zobowiązań i powzieliśmybyśmy decyzję taką, jaką by nam wskazywały interesy brytańskie. Uważałem za stosowne zaznaczyć to przed p. Cambonem, ponieważ z jednej strony zarządzaliśmy, jak wiedział on, pewne środki ostrożności, nie demobilizując naszej fłoty z drugiej stro-

ny ponieważ uprzedzałem ks. Lichnowskiego by nie liczył na nasze bierne zachowanie się. Nie chciałem więc, by p. Cambon został wprowadzony w błąd, przypuszczając na podstawie tych okoliczności, że postanowiliśmy wziąć udział w zatargu — do którego nam nadzieję nie dojdzie.

„P. Cambon przyznał, iż bardzo jasno przedstawiłem kwestję. Zdawał się być przygotowanym na moje oświadczenie i nie krytykował go. Co do Francji rzekł mi, że opinia francuska jest spokojna lecz zdecydowana. Przewidywał, że Niemcy zażądają od Francji zachowania neutralności podczas gdy ona napaśnie na Rosję. Zadanych zapewnień tego rodzaju Francja dać nie może naturalnie, ponieważ zobowiązana jest dopomagać Rosji, w razie gdyby ta napaściem została”.

Następne listy (Nr. Nr. 88, 89 i 90) i list Grey’a — do posła w Berlinie E. Goschena zawierają szereg wskazówek w sprawie mediacji czterech niezainteresowanych mocarstw oraz informacji zacierpniętych z rozmów z posłami w Londynie. Bardzo ciekawe są następujące ustępy:

(Z listu Nr. 89). W rozmowie z posłem niemieckim dziś po południu 16 (29) lipca powiedziałem mu, że chcę mu prywatnie i po przyjacielsku oświadczyć coś, co mam na myśli. Sytuacja jest bardzo poważna. Dopóki jednak istnieją obecne kombinacje zatargu — nie mamy zama-

ru doń się wracać. Ale jeżeli wtrąca się Niemcy, a za nimi Francja, komplikacje mogą ogarnąć interesy całej Europy. Oż nie chciałbym go wprowadzać w błąd przyjaznym tonem naszej rozmowy, by nie myślał, że zachowamy stanowisko bierne.

„Odparł mi, że rozumie dobrze to wszystko, lecz chciałby wiedzieć, czy istotnie w pewnych warunkach zdecydowalibyśmy się na interwencję.

„Rzekłem, że ani chcę tego powiedzieć, ani też pragnę użyć pogroźki lub nacisku mówiąc, że o ile sytuacja jest pogorszy gotowi będziemy interweniować. O interwencji naszej nie może być mowy, o ile w zatargu nie wezmą udziału Niemcy ani Francja. Lecz wiemy nader dobrze, że o ile położenie stanie się takim, iż się nam wyda koniecznem interweniować w imieniu interesów brytańskich, decyzja zostanie przez nas powzięta również przedk, jak nią zostanie powzięta przez inne mocarstwa. Nie chcę, by mi wyrzucal, że przyjazny ton wszystkich naszych rozmów nasunął księciu lub rzędowi jego błędne przypuszczenie, że zachowamy stanowisko bierne i że gdybyśmy go w błąd nie wprowadzali, przebieg wypadków mógłby być inny.

„Poseł niemiecki nie oponował mi. Przyznał mi, że to co powiedziałem, najpóźniej się zezada z wyłożonym przezeń w Berlinie jego punktem widzenia”.

D. C. N.



## WOJNA DO KOŃCA!

(AP.) Przywódcy partii robotniczej parlamentarnej i główni przedstawiciele syndykatów robotniczych wydali w Londynie manifest z rezolucją, dowodzącą konieczności doprowadzenia wojny obecnej do końca w celu zniszczenia uścisku militarystyki niemieckiej.

## Na morzach.

(AP.) W dn. 21 września (4 października) angielski statek wojenny zatopił parowiec „Tow. Hamburg-Amerika Ld.” p. n. „Marconia” i podchwycił parowiec grecki „Pontoporos”, ponieważ obydwa towarzyszyły niemieckiemu krążownikowi „Emden”. Na statku angielskim jest 60 jeńców. Podchwyciono również żaglowiec niemiecki „Kometh”, ponieważ znajdował się na nim aparat telegrafu bez drutu.

## W Lotaryngii i Alzacji.

Wielkie zaniepokojenie wywołała w Niemczech wiadomość urzędowego „Lokal Anzeigera”, że saperzy francuscy przestawili się do Saarburga w centrum Lotaryngii niemieckiej i otworzyli szluzę w kanale Saarbrücken. Opinia publiczna zaniepokojona jest tą wiadomością, gdyż urzędowe wiadomości pomijają milczeniem wypadki w Alzacji i Lotaryngii.

## Król Manuel.

(AP.) Król Manuel we czwartek odwiedził Grewa.

## Zagrożona Holandia.

W kołach holenderskich obawiają się, że Niemcy nie cofną się przed pogwałceniem neutralności Holandji. Jak mówią, posel niemiecki w Haadze zaproponował ogłoszenie przez Holandję wolności żeglugi na Skaldzie i obiecał na rzecz Holandji odszkodowanie około Maastrichtu. Rząd holenderski podobno odrzucił tę propozycję.

## NA FRONCIE ZACHODNIM.

Jak donosi „Central News” w ubiegły piątek jazda angielska i francuska zdobyła obóz niemiecki, któremu towarzyszył oddział 800 żołnierzy z karabinami maszynowymi. Obóz ten szedł w rejonie Roye w kierunku północnym. Niemcy wiezi amunicję, pociski i zapasy żywności swym wojskom, operującym w pobliżu Roye. Obóz nie było widać z powodu gęstej mgły, lecz gdy mgła

zrzęda lotnik francuski zauważył go i doniósł swemu sztabowi. Po zaciętej obronie niemiecy wzięci zostali do niewoli, a obóz cały wpadł w ręce francuskie.

„Kölnische Zeitung” przyznaje, że zacięte walki pod Arras zakończyły się zwycięstwem francuzów. Niemcy zmuszeni byli cofnąć się na wprost 13-cie, straciwszy w walkach do 12 tys. żołnierzy.

(AP.) Urzędowy komunikat francuski z dn. 2 (15) bm.: Na lewym skrzydle nieprzyjacieli usunął się z lewego brzegu rzeki Lys. Pomiędzy rz. Lys a kanałem La Basée stan rzeczy bez zmian. Posunęliśmy się znacznie naprzód w rejonie Lens między Arras i Albert.

Miedzy rzekami Somme i Oise bez zmian. Niemcy odrzuceni z naszej linii, ale nie atakowali jej piechotą. W centrum pomiędzy rz. Oise i Moza posunęliśmy się ku Craonne. Na półn-wschód na drodze do Berry au Bac, pod Reims i na północ pod Prunne w kierunku Baine o władnęliśmy kilku nieprzyjacielskich szaniami.

Pomiędzy Mozą i Mozela odparliśmy ataki niemieców na połudn-wschodzie od Verdun w nocy z 30 wrz. (13 paźd.) na 1 (14) października. W dn. 1 (14) bm. posunęliśmy się na drodze od Verdun do Metz. Na prawym skrzydle ostatecznie przerwano częściowe natarcie niemieców pod Bains de Saales na północ od St. Die.

Wojska niemieckie, dążące z Belgji, w szczególności z Antwerpii, w kierunku zachodnim, dosięgły w nocy na 1 (14) bm. Brugge (Bruges) i Thiert.

(AP.) Z Châlons sur Marne donoszą, że artyleria niemiecka w dalszym ciągu bombarduje katedrę w Reims.

(AP.) Do „Times’a” telegrafują 2 (15) bm. z Calais, że z aeroplanu niemieckiego rzucone zostały na St. Omer bomby, które zabiły dwie i raniły sześć osób. Pieciu lotników francuskich ścigało aeroplan niemiecki i zniszczyło go.

(AP.) Urzędowy komunikat francuski z dn. 2 (15) bm. o godz. 11 wiec:

Otrzymał wiadomości świadczą, że nieco posunęliśmy się naprzód w kilku punktach frontu.

Na lewym skrzydle na północ od Lys zdobyliśmy Estaires.

W centrum na północ i wschód od Reims posunęliśmy się naprzód w przybliżeniu o dwa kilometry na prawym brzegu Mozy, w rejonie Woëvre, na południe od St. Mihel i pod Marcheville.

(AP.) Z Londynu telegrafują pod datą 2 (15) bm.:

Według informacji „Daily Chronicle” z Calais, niemiecy odrzuceni zostali z pozycji Lille. Przywrócona została komunikacja kolejowa pomiędzy Calais i Lille. Niemcy napadnięci z nienacka, odparci zostali na drugą stronę granicy belgijskiej.

(AP.) Do Kopenhagi telegrafują d. 2 (15) bm. z Pimouthu o przybyciu pierwszego kontyngentu wojsk kanadyjskich.

## OSTATNIE TELEGRAMY.

POGRZEB KSIĘCIA OLEGA KONSTANTYNOWICZA.

Petrograd. (AP.) 3 (16) bm. Dziś, jako w dzień pogrzebu w Ostaszewie Księcia Olega Konstantynowicza, w soborze Petropawłowskiem odprawione zostały modły żałobne i nabożeństwo. Na początku nabożeństwa przybyli: Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsze Panię Maria Teodorówna i Aleksandra Teodorówna z Najdostojniejszymi Dziećmi Wielkimi Książkami Olga Mikołajówna, Tatjana Mikołajówna, W. Księżna Maria Pawłówna, Ksienja Aleksandrowna, W. Księżna Paweł Aleksandrowicz, Jerzy Michałowicz, Książę Aleksander Piotrowicz Oldenburski, Ksienja Helena Jerzówna Saksenaltensburska. Przy wejściu do sobora Najjaśniejszych Państwa spotkało duchowieństwo, na czele z metropolitą Włodzimierzem, który zwrócił się do Monarchy z przemówieniem. Na modłach obecni byli: całe ciało dyplomatyczne, damy Dworu, członkowie Rady ministrów, członkowie Rady państwa, urzędnicy Dworu, osoby święty Monarszej.

Dla złożenia wieńca na trumnie Księcia Olega Konstantynowicza wyjechała przybyła z armii czynnej deputacja, składająca się z gen. Krupniewskiego i pułk. ks. Szczerbatowa.

ADRES ROSJANEK BELGIJKOM.

Petrograd. (AP.) 3 (13) b. m. Koło kobiet rosyjskich z inicjatywą małżonki prezesa Rady ministrów Goremynkinowej i frejliny Dworu Najjaśniejszej Pani Aleksandry Teodorówny Bincowej pragnę wy-

razić zachwyt z powodu postępowania pełnego bohaterstwa królowej Belgji a zarazem współczucie nieszczęsnym kobietom tego bohaterstwa kraju postanowiło wystosować adres w imieniu kobiet rosyjskich i zawiadania, że podpisy można składać w redakcjach pism „Nowoje Wremia” i „Wieczernie Wremia” w Petrogradzie.

## NIEMCY W BELGJI.

Londyn. (AP.) 3 (16) bm. Były burmistrz Brukseli, Maks, został aresztowany.

Southampton. (AP.) 3 (16) bm. Przywieziono 56 koni i 32 powozy, stanowiące własność króla belgijskiego.

## DŁUG WDZIĘCZNOŚCI.

Sofja. (AP.) 3 (16) b. m. Rząd postanowił wyasygnować 200 tys. franków do rozporządzenia bułgarskiego „Czerwonego Krzyża”, który ma rozdzielić tę sumę pomiędzy organizacje „Czerwonego Krzyża” wszystkich państw, które wysłały oddziały sanitarno do Bułgarii w czasie wojny turcko-bułgarskiej.

## PRASA ROSYJSKA I BUŁGARSKA.

Sofja. (AP.) 2 (15) b. m. Biuro prasowe z powodu tego, że prasa rosyjska w dalszym ciągu rzuca cień na Bułgarię, stawiając jej nienasadowane zarzuty zaznacza, że po oświadczeniu posła rosyjskiego w Sofji, które ukazało się w gazecie „Utro Rossiji” należy przyjąć do wiadomości, że prasa rosyjska pozostaje w sprzeczności nie tylko z rzeczywistością, lecz wrażliwością jakie odbierają oficjalni przedstawiciele Rosji.

## OPTYMIZM PRASY FRANCU-SKIEJ.

PARYŻ. (AP.) 3 (16) bm. Wszystkie gazety uważają stan rzeczy w Belgji i północnej Francji za pomyślny dla wojsk sprzymierzeńczych. „Echo de Paris” pisze, iż w najbliższej przyszłości zaczyna się ważne operacje pomiędzy Brugge (Bruges) — Roulers — Ypres. Francja jest w przededniu bardzo pomyślnych wydarzeń. „Petit Parisien” uważa za charakterystyczne, że manewr niemiecki obejścia lewego skrzydła był w porę ujawniony i skazany na niepowodzenie. Generał Cherfils w „Echo de Paris” przypuszcza, iż francuzi nie będą długo oczekiwali na zwycięstwo. Clemenceau w „Homme Enchaîné” pisze, iż Belgja nie została złamana. Niemcy muszą codziennie walczyć z belgijskimi. Angliję stanowią niezachwiana ska-

ła, o którą rozbijają się wszelkie wysiłki. Francuzi, wierząc w ostateczne zwycięstwo, nigdy jeszcze nie walczyli z takim niezłomnym męstwem.

## NA MORZACH.

Gibraltar. (AP.) 3 (16) b. m. Parowiec niemiecki „Grecja”, który wypłynął 15 (28) sierpnia z Nowego Jorku do Kadyksu, przyprowadzony został do Gibraltar, jako zdobycz wojenna.

## NA MORZU CZARNYM.

LONDYN. (AP.) 3 (16) bm. Urzędowe komunikacja, że statek wojenny „Tezey” atakowany był przez podwodną łódź na wodach północnych morza Niemieckiego, jednakże miny przeszły bolidem. Krążownik „Hoke” zaatakowany prawie równocześnie został zatopiony. Z załogi Krążownika 1 oficer i 49 marynarzy wysadzono na brzeg w Aberdeenie.

W AFRYCE POŁUDNIOWEJ. Londyn. (AP.) 3 (16) bm. Z Kapsztadu telegrafują, że pułkownik Brits po bitwie z oddziałem Moritza wziął 70 jeńców.

## POD CINDAO.

Czifu. (AP.) 3 (16) b. m. Wysadzony został fort „Itis” pod Cindao. W KANALE PANAMSKIM. Panama. (AP.) 3 (16) b. m. Zawiolenie się szluzu Kulebra przerwało komunikację w kanale.

## Odpowiedzi Redakcji.

W. P. B. K. List Sz. P. otrzymaliśmy i przedłożymy go osobom, które uczyniły wniosek o projekty Pańskich zechcą się go zająć. W. P. Jol. Wersk. Myśl, o którą Sz. P. na razie najbarziej chodzi, jak słyszymy, uczyniła się. Autor listu z podpisem „Maria Nowicka”. Zdumiewająca wprost obfitość wolnego czasu, pozwalająca zapisać aż 15 stronicek w sprawie, na którą dość byłoby jednej. Listy, podpisywane zmyślonem nazwiskiem, nie różnią się niczym od anonimów, tych zaś nikt nie czyta, a nie używa, nawet jeśli mają one treść w gruncie rzeczy niewinną.

## OFIARY

dożone w Administracji „Kurjera Litewskiego”. Na naukę języka polskiego. Feliks Rymgajło 1 rb., Kazimiera Bułhako-wa 2 rb. 50 kop., dr. Wolczński 1 rb., Beżimienie 2 rb., Emilia d’Amman 2 rz. Zamiast kwiatów na grób s. p. E-

dwarda Makarskiego Romuła Nie-wiarowski 3 rb., Zbigniew Juskiński 1 rb., roaktor Józef Hasko 5 rb., Alek-sander Zwierzyński 3 rb., Michał Bran-zejski 1 rb., Fr. Hryniewicz 1 rb., Mieczysław Zejmo 1 rb., Stanisław Brzo-stowski 3 rb., Wławsow 1 rb., A. Nar-but 1 rb., Ludwika Życka 1 rb. Zamiast wieńca na grób s. p. Ma-rjki Zmojedkiej Anna Narbutowa 8 rb. Na wpisy dla niezamożnych uc-zniów. Ku uczczeniu s. p. Edwarda Ma-karskiego podług zmarłego składają żona 50 rb., zamiast kwiatów Kupscy 10 rb., Michalina Osobina 1 rb., Edma Bitnerowa 1 rb., Amelia Wąsgródowa 1 rb., Antoni Narbut 1 rb., Edward Trus 1 rb., Beżimienie 5 rb., Wydział polskiego T-wa „Sokol” 8 rb.

## CENY ZBOŻA.

WILNO, 3 października.

| Zakłady przemysłowe, składy to-warowe i podjazdówka hr. A. Ty-szkiewicza. | placono | za pud. |
|---------------------------------------------------------------------------|---------|---------|
| Zyto miejscowe furmankowe                                                 | 110-113 |         |
| Zyto miejscowe wagonowe                                                   | 110-114 |         |
| Zyto rosyjskie                                                            | 110-114 |         |
| Owies miejscowy                                                           | 115-120 |         |
| Owies rosyjski                                                            | 120-125 |         |
| Jęczmień miejscowy                                                        | 95-100  |         |
| Jęczmień rosyjski                                                         | 100-105 |         |
| Otręby żytnie                                                             | 65      |         |
| Otręby pszenne                                                            | 70      |         |
| Otręby jęczmieńne                                                         | —       |         |
| Groch rosyjski                                                            | —       |         |
| Groch wiktoria                                                            | —       |         |
| Fasola biała                                                              | —       |         |
| Fasola żółta                                                              | —       |         |
| Sól gruba                                                                 | —       |         |
| Sól kuchenna                                                              | 75      |         |
| Siano łakowe                                                              | 60-65   |         |
| Siano kończone                                                            | 70-75   |         |
| Słoma                                                                     | 45-55   |         |

| Rynek Stefanicki.   |         |
|---------------------|---------|
| Karłowce za ośmnie  | 100-110 |
| Jajka za dziesiątek | 35      |
| Śmietana za kwartę  | 35      |
| Twarog za kwartę    | 12-17   |
| Kapusta za pud      | 70-80   |
| Buraki za ośmnie    | 100-110 |

Dostarczono na targ 30 zeszł. mies., 1 i 2 bieżącego miesiąca.

|        |     |
|--------|-----|
| Krów   | —   |
| Cieląt | 78  |
| Kóz    | —   |
| Owce   | 420 |
| Świń   | 228 |

Przez wrzesień dostarczono razem.

|               |        |
|---------------|--------|
| Krów          | 32     |
| Cieląt        | 912    |
| Kóz           | 12     |
| Owce          | 2160   |
| Świń          | 2157   |
| za pud w kop. |        |
| Zywo wieprze  | do 750 |
| Bite wieprze  | do 750 |

# DOM HANDLOWY L. i E. METZL I S-KA CENTRALNY KANTOR OGŁOSZEŃ

(założony w 1878 r.)

PIETROGRAD.

MOSKWA.

WARSZAWA.

WILNO, ul. Wielka nr. 96, telef. nr. 88-6.

Przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę na wszystkie pisma miejscowe i zamiejscowe po cenach redakcyjnych.

Wysła z druku i jest do nabycia  
KSIĄŻKA INFORMACYJNA

„WILNO W KIESZENI”

(wydanie 1915 r.)

230 stronice.

Plan miasta Wilna.

Cena 60 kop.

Żądajcie we wszystkich lepszych księgarniach.

WYŚLEDZ Z DRUKU I JEST DO NABYCIA

„PRZEWODNIK KOLEJOWY  
PO KRAJU PÓŁNOCNO-ZACHODNIM”

w cenie 25 kop. za egzemplarz.

Żądać w księgarniach i kioskach kolejowych.

DRUKARNIA

JÓZEFA ZAWADZKIEGO

W WILNIE

Ulica Suworowska № 3.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES  
DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

TŁOMACZE

Z JEZYKA ANGIELSKIEGO

na rosyjski i z rosyjskiego na angielski  
korespondencję literacką handlową.

Zwracać się do redakcji gaz. „Siewiero-Zapad. Głos”.

Telef. 421-81  
540-82

Pietrograd, wprost cerkwi Wozniesienaj  
№ 27, proszp. Wozniesienaj

LECZNICA Wozniesieńska.

Przyjęcia chorych we wszystkich specjalnościach  
do oddziału stacyjnego.

(Cherzy umysłowo i na cierpienia zakazne nie są przyjmowani).

Indywidualny sposób leczenia dokonywany według zasad klinicz-nych, najsupełniej odpowiada poglądom współczesnej nauki. Przy leczeniu są pokoje oddzielne, oraz sale wspólne, — oddziały fizyko-terapeutyczny, wodoleczenia, leczenia światłem, elektroleczenia, prądy Arsonwala, gabinet röntgenowski, inhalatorjum. Leczenie chorego pozostaje pod kierunkiem lekarzy-specjalistów. Na konsylium zapraszani bywają profesorowie.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Nauka i wychowanie.

Inteligentna młoda pa-  
niąca, dobra znajomość  
języka polskiego i  
rosyjskiego, z patentem rządowe-  
go zakładu, poszukuje lekcji. Wi-  
domość w „Kurjerze Litewskim”.

Dziewczynka lub chłop-  
czyk, potrzebny do  
wspólnego nauki (kurs kl. I).  
Wiadomość w administracji „Kur-  
jera”.

Nauczycielka z dypto-  
mą, z doświadczeniem, poszukuje le-  
kcji lub korepetycji. Staro-Cher-  
sowska 4-6.

Kaliszanin doświadczony

podagog z dlu-  
goletnią praktyką, znający kurs  
gimnazjum poszukuje lekcji —  
spec. rosyjski, matematyka i la-  
eina, przygotowuje z gwarancją  
do wszystkich klas zakładów  
rządowych, ul. Gabarska 17, m.  
27, lub Wielka № 19 magazyn  
„Progress”.

Kupno i sprzedaż.

Dom z placem okazynie ta-  
nio do sprzedania. An-  
tokol 118. 40089

Króliki rasowe młode (nieble-  
ryzowane) skie popielice i sreb-  
ryzowane do sprzedania w Połesie-  
ze ulien Plęńska 16 druga za re-  
stauracją, dom A. Skarżyńskiego.  
Oglądać można w niedzielę i  
święta.

Masło śmietankowe lakto so-  
lone po 55 kopiejek. An-  
tokol 118. 40015

Kuchenno 45 kopiejek. Maria Ro-  
merowa, Wileńska 31-4.

Posady i prace.

a) Poszukiwani

Poszukuje zajęcia biuro-  
wego na wsi  
Inteligentna, młoda osoba, posia-  
dająca patent zakładu rządowe-  
go. Oferty piśmienne do biura  
ogłoszeń L. i E. Metz i S-Ka.  
Wilno, Wielka 96, dla A. A.

Mieszkania.

Do wynajęcia mieszka-  
nia o 5  
pokojach z wygodami. S-to Jer-  
ski prospekt 4-10, (1-o piętro).  
40720

Różne.

Kanalizację i wodociągi

projektuje i wykonywa w mior-  
chomościach obywatelskich miej-  
skich Inżynier Antonowicz, Cher-  
sowska № 6. 835